

Ks. Karol Wańczyk

## ODNOWA BIBLIJNA PODSTAWĄ DUSZPASTERSTWA DZISIAJ

Papież Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini* zauważył, że niezmiernie ważne we współczesnym świecie jest „intensywniejsze duszpasterstwo biblijne, nie jako jedna z form duszpasterstwa, lecz jako biblijna animacja całego duszpasterstwa” (VD, 73).

Spoglądając na wspólnotę Kościoła pod kątem jej zaangażowania w duszpasterstwo biblijne, można dostrzec dwie grupy wiernych. Mniejsza z nich to ludzie aktywnie zaangażowani w różnego rodzaju dzieła biblijne, zamiłowani w słowie Bożym i nim żyjący. Zdecydowanie większą grupę wiernych stanowią ludzie nie mający kontaktu z Pismem Świętym, ponad ten w czasie Mszy świętej i nabożeństw. Ten fakt nie wynika bynajmniej z ich ignorancji. Jest raczej efektem dawniejszego stylu duszpasterstwa, w którym to ksiądz w czasie kazania objaśniał teksty Pisma Świętego, a wierni sami po Biblię nie sięgali, żyjąc w przekonaniu, że źle ją zinterpretują. Oczywiście zaczęło się to zmieniać po Soborze Watykańskim II, niemniej jednak po dziś dzień w jakiś sposób ten styl duszpasterski pokutuje.

Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę jest to, że wierni są „głodni” słowa Bożego. Chętnie słuchają homilii opartych na czytaniach biblijnych, szukają różnych konferencji, które wyjaśniają teksty Pisma Świętego. Bardzo dużą popularnością w Internecie cieszą się różnego rodzaju podcasty komentujące codzienne czytania biblijne w liturgii Kościoła. Rozmawiając dzisiaj z ludźmi, bardzo często można usłyszeć uwagi – niestety – na brak zaangażowania ze strony duszpasterzy. Głos ten jest wołaniem także ludzi młodych. Pewien student zapytany o to, czego brakuje mu we wspólnotie Kościoła, z powagą i przekonaniem powiedział, żeby „księża zdobyli się na wysiłek powiedzenia każdego dnia krótkiego kazania, krótkiego rozważania, o czym mówią dzisiejsze czytania i co wnoszą do naszego życia”.

Dlatego bardzo, może bardziej niż kiedykolwiek, potrzeba dzisiaj odnowy biblijnej życia parafialnego, oparcia go nie tylko na słuchaniu, ale przede wszystkim na życiu słowem Boga, które On przekazuje w Piśmie Świętym. Potrzeba ukazywania, jak słowo Boże zawarte w Biblii wypełnia się w życiu Słowa Wcielonego, Jezusa, którego naśladowanie jest pierwszym zadaniem każdego chrześcijanina.

Prób realizacji postawionego powyżej celu jest wiele. Wynika to z możliwości, jakimi dysponuje dana wspólnota oraz z innych specyficznych uwarunkowań lokalnych parafii. Jedną z wielu propozycji niech będzie także ta, zawarta w niniejszym artykule.

Wydaje się rzeczą oczywistą, że odnowę biblijną parafii należy budować na dwóch zasadniczych filarach, którymi są: zaangażowanie duszpasterza i obudzenie w wiernych świadomości, że słowo Boże jest kierowane do nich oraz, że Bóg chce ich „wciągnąć” w dialog.

Niewątpliwie po stronie duszpasterzy leży całe zadanie organizacji dzieła biblijnego. W związku z tym nierozważnym byłoby pochopne rozpoczęcie takiej animacji. Proces ten trzeba rozłożyć w czasie i stopniowo angażować kolejnych wiernych.

Rozsądnym rozwiązaniem może być swoiste „oswajanie” wiernych z Pismem Świętym. Duszpasterz mógłby to czynić przede wszystkim przez wprowadzenie do codziennej Mszy świętej krótkiego rozważania czytań biblijnych, ze szczególnym akcentem na aktualizację orędzia zbawczego. Mógłby to czynić w kluczu najpowszechniejszej zasady refleksji nad słowem Bożym – Bóg mówi do mnie dzisiaj. Dzięki temu wierni przestaliby się bać, że nie zrozumieją tekstów Biblii, a nawet gdyby nie zrozumieli, to wiedzieliby, że ksiądz im pomoże. Wydaje się to być absolutnie potrzebnym fundamentem.

Kolejnym krokiem, nieco oddalonym w czasie, powinno być „wyłowienie” ze wspólnoty parafialnej wiernych będących, na ile to jest widoczne, w bliskiej relacji ze słowem Bożym i umożliwienie im formacji w szkole biblijnej, czy to diecezjalnej, czy działającej już przy innej parafii. Dzięki temu duszpasterz uzyskałby ogromną pomoc w postaci animatorów biblijnych, co z kolei pozwoliłoby przejść do następnego kroku odnowy biblijnej.

Kolejnym etapem, oczywiście stosownie odłożonym w czasie, powinno być zorganizowanie parafialnej grupy biblijnej. Wierni ośmieleni kontaktem ze słowem Bożym, może na początku nieliczni, ale z czasem zdołaliby uformować grupę, która koordynowana przez duszpasterza i animatorów stałaby się najważniejszym filarem biblijnej odnowy całej parafii. Celem tej grupy powinno być osobiste rozważanie Pisma Świętego i dzielenie się nim we wspólnocie. Pozwoliłoby to jeszcze bardziej ośmielić wiernych i stałoby się dla nich bodźcem do jeszcze większej troski o swój kontakt ze słowem Bożym. Nieodzowna w takiej grupie jest oczywiście praca duszpasterza i animatorów. Ich głównym zadaniem, obok prowadzenia spotkań dzielenia, powinno być przybliżanie studium Pisma Świętego od strony bardziej naukowej, a więc wprowadzenie do całości Biblii oraz do poszczególnych ksiąg pod kątem historycznym, egzegetycznym i przesłania teologicznego. Spotkania takie mogłyby się odbywać raz na miesiąc (w początkowym okresie działania), a z czasem dwa razy w miesiącu, w cyklu: spotkanie dzielenia, studium, spotkanie dzielenia, studium, itd.

Ważną rolę widoczną w życiu parafialnym mogłyby odegrać regularne, comiesięczne nabożeństwa słowa Bożego. Najlepszym dniem ich organizacji byłyby piątek lub sobota w godzinach wieczornych. Mogłyby one odbywać się w kluczu: liturgia Słowa, homilia i adoracja Najświętszego Sakramentu z czasem na osobisty dialog ze słowem Bożym.

Oczywiście niniejsza wizja odnowy biblijnej parafii jest tylko pewną propozycją, niemniej jednak wśród wielu, mogą znaleźć się i takie parafie, w których jej realizacja będzie możliwa.